

ODPOWIEDZIALNOŚĆ DYSCYPLINARNA POŚREDNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH W OKRESIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO W POLSCE

Dr hab. Waldemar Bednaruk, prof. KUL

Katedra Historii Ustroju i Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: wbednaruk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0080-9470>

Streszczenie. Kwestie odpowiedzialności dyscyplinarnej pośredników ubezpieczeniowych przez wiele lat pozostawały poza kręgiem zainteresowań władzy państwowej. Dopiero w ostatnich latach analizowanego okresu władze państwowe, widząc trudności, z jakimi borykał się polski rynek ubezpieczeń, postanowiły bliżej przyjrzeć się problemom trapiącym wskazaną branżę. Efektem podjętych działań było powołanie komisji dyscyplinarnej, która stopniowo oczyściła środowisko agentów ubezpieczeniowych z osób niespełniających kryteriów etycznych.

Słowa kluczowe: rynek ubezpieczeń, okres międzywojenny, wielki kryzys gospodarczy

WPROWADZENIE

Odpowiedzialność dyscyplinarna, realizowana w postaci sądu koleżeńkiego oceniającego niewłaściwe zachowanie członków danej korporacji w obecnej postaci narodziła się na naszym kontynencie w XIX w. wraz z ukształtowaniem się państwa prawnego [Leoński 1959, 16n.; Bek, Hanc, i in. 2019, 11]. Stwierdzić więc należy, iż był to stosunkowo nowy rodzaj odpowiedzialności¹. W polskim systemie prawnym zaistniała ona dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym po odzyskaniu niepodległości [Giętkowski 2013, 19], jednak na ziemiach polskich była znana poprzez regulacje państw zaborczych. Szczególnie w zaborze pruskim i austriackim (później austro-węgierskim) prawodawstwo dotyczące tego rodzaju odpowiedzialności stało na wysokim poziomie, obejmując swoim zakresem urzędników państwowych, sędziów, żołnierzy, samorządowców, adwokatów, lekarzy i wykładowców [tamże, 20].

Możliwość tworzenia sądów dyscyplinarnych dla poszczególnych profesji traktowano jako pewnego rodzaju przywilej dostępny tylko dla wybranych grup zawodowych². Była uznawana za element samorządności przyznany niektórym zawodom, przy czym ich katalog na przestrzeni lat zmienił się w sposób znaczący.

¹ Powinniśmy jednak mieć w pamięci pierwotne formy odpowiedzialności dyscyplinarnej w wojsku, na uniwersytetach i wśród członków średniowiecznych korporacji zawodowych, szerzej zob. Leoński 1956, 131n.; Morawski 1900, 33; Muszyński 1967, 103n.; Kamiński 1928, 128n.; Ciesielski 2009, 391n.

² W tym duchu o pośrednikach ubezpieczeniowych i ich odpowiedzialności dyscyplinarnej zob. Fénichel 1935, 212.

W dążeniu do zapewnienia przestrzegania zasad wykonywania danego zawodu, w tym również zasad etycznych, powierzano członkom danej grupy zawodowej obowiązek czuwania nad nienaruszalnością reguł poprzez prawo do wymierzania sprawiedliwości tym, którzy nie przestrzegali zasad.

W przypadku pośredników ubezpieczeniowych ich sytuacja była różna w zależności od tego, czy pracowali oni na rzecz towarzystw prywatnych, czy publicznych. W stosunku do tych pierwszych kwestie etyki zawodowej pozostawiono początkowo w gestii samych zakładów ubezpieczeń, które powinny zadbać o właściwe standardy przy wykonywaniu obowiązków przez ich pracowników. Natomiast podmioty publiczne traktowano jak kolejne narzędzia oddziaływania administracji państwowej na społeczeństwo. Stąd też ich pracownicy cieszyli się statusem porównywalnym z pozycją innych funkcjonariuszy publicznych z zaszczytem odpowiedzialności dyscyplinarnej przed sądami koleżeńskimi [Szczęśniak 2003, 79n.; Smoleński 1886, 11n.].

1. PIERWSZA DEKADA NIEPODLEGŁOŚCI

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości podział zarysowany w poprzednim okresie został zachowany. Dekret Naczelnika Państwa z 9 lutego 1919 r. regulujący przymus ubezpieczenia budowli od ognia nakazywał, by w sytuacji naruszenia obowiązków służbowych przez pracownika zakładu publicznego karę nagany i napomnienia nakładała Rada Nadzorcza towarzystwa za pośrednictwem Prezesa Zarządu. Przy czym Rada Nadzorcza zakładu uzyskała charakter organu samorządowego i składała się z delegatów kółek i towarzystw rolniczych, delegatów miast, towarzystwa przemysłowców oraz rady zjazdów górniczych³. Natomiast pracownicy podmiotów prywatnych ponosili początkowo za swoją działalność odpowiedzialność przed przełożonymi, a w przypadku złamania obowiązującego prawa przed sądami powszechnymi na zasadach ogólnych [Leoński 1959, 42n.].

W warunkach ostrej walki konkurencyjnej, z jaką rynek ubezpieczeń miał do czynienia w pierwszych latach niepodległości dotychczasowe uregulowania uznano za niewystarczające. Oceniając swoich pracowników władze każdego towarzystwa miały na względzie własne, partykularne interesy, które nie szły w parze z dobrem innych podmiotów w branży. W ich interesie leżały więc zdecydowane działania pośredników, których celem stało się pozyskanie jak największej liczby klientów, bez oglądania się na kwestie etyki zawodowej. Stąd też wiele pisano na temat nieuczciwej rywalizacji oraz nieetycznych działań konkurencyjnych wobec siebie towarzystw, wielokrotnie domagając się reform w tym zakresie⁴.

³ Art. 6 i 14 dekretu Naczelnika Państwa z 7 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych dla ubezpieczeń wzajemnych budowli od ognia w b. Królestwie Polskiem, Dz. Pr. Nr 14, poz. 190.

⁴ Por. *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia członków Związku Polskich Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń za czas 21.V.1922 do 21.III.1923*, „Przegląd Ubezpieczeniowy” 5–6 (1923), s. 7n., gdzie szczególnie ostro o konkurencji w postaci publicznych towarzystw ubezpieczeniowych.

Jednak pomimo tak wielkiej determinacji do uzdrowienia rynku ubezpieczeń, jaką deklarowano, postulując podniesienie standardów pracy agentów ubezpieczeniowych aż do połowy lat dwudziestych nie wprowadzono zasadniczych zmian. Pewną poprawę przyniosło współdziałanie części podmiotów prywatnych w ramach Związku Polskich Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń oraz Centralnego Zrzeszenia Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia. Wewnątrz wskazanych struktur połączone wspólnym celem firmy z branży asekuracji próbowały pokojowo współpracować, mając świadomość, iż ich największym konkurentem jest monopolista na rynku ubezpieczeń ogniowych, czyli Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych⁵.

Półowiczne rozwiązania nie przyniosły spodziewanych rezultatów. W doktrynie wskazywano na konieczność uzdrowienia relacji na rynku ubezpieczeń w Polsce⁶ i jednym z narzędzi tego typu działań mogły być instytucje odpowiedzialne za sądownictwo dyscyplinarne pełnomocników ubezpieczeniowych. W 1925 r. Rada Zrzeszenia Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia powołała do życia Sąd Prezydialny, którego zadanie polegało na strzeżeniu zasad etycznych władz zakładów ubezpieczeń należących do Zrzeszenia oraz jego pracowników, w tym również agentów⁷.

Powołany sąd miał ograniczoną właściwość terenową do ziem byłego zaboru rosyjskiego i obejmował swoją jurysdykcją wyłącznie pracowników zakładów należących do Zrzeszenia. W uchwale Rady Zrzeszenia określono jednolite dla wszystkich podmiotów wchodzących w skład organizacji zasady wynagradzania pośredników ubezpieczeniowych. Najdrobniejsze uchybienia ze strony władz zakładów pociągały za sobą kary wymierzone przez Sąd Prezydialny w wysokości nie mniejszej niż: 1000 zł za pierwsze tego typu wykroczenie, 3000 zł za drugie, 5000 zł za trzecie, zaś kolejne miały skutkować wykluczeniem towarzystwa ze Zrzeszenia⁸.

Surowe konsekwencje prowadzenia nieuczciwej walki z konkurencją w połączeniu z bezkompromisowością nowo powołanego sądu miały sprawić, iż przynajmniej ta część rynku ubezpieczeń zostanie poddana cywilizowanym regułom rywalizacji pomiędzy poszczególnymi podmiotami. W konsekwencji zaś przewidywano rozciągnięcie tych dobrych praktyk na pozostałą część branży. Niestety już w pierwszych miesiącach po powołaniu nowej instytucji rozpoczęło się kontestowanie zastosowanych rozwiązań [Benesz 1925, 16n.].

W pierwszej kolejności wytknięto brak możliwości stosowania środków odwoławczych od jego wyroków. Podkreślano, iż przy tak surowych konsekwen-

⁵ Tamże, s. 9; *Sprawozdanie Biura Centralnego Zrzeszenia Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia*, „Przegląd Ubezpieczeniowy” 1 (1924), s. 3n.

⁶ Por. anonimowy tekst *W sprawie sanacji interesu ubezpieczeniowego w Polsce*, „Przegląd Ubezpieczeniowy” 1–3 (1925), s. 21n.

⁷ *Postanowienia Rady Zrzeszenia Zakładów Ubezpieczeniowych od Ognia w przedmiocie warunków wynagrodzenia prowizyjnego na terenie byłego zaboru rosyjskiego od dnia 1-go czerwca 1925 r.*, „Przegląd Ubezpieczeniowy” 1–3 (1925), s. 31.

⁸ Tamże.

cyjach jego orzeczeń należałoby pozostawić pokrzywdzonej decyzją sędziów stronie furtkę w postaci środka prawnego służącego uchyleniu wyroku. Stwierdzając, iż nie ma ludzi nieomylnych żądano, by uzupełnić regulamin sądu o możliwość nadzwyczajnego wznowienia postępowania w wyjątkowych okolicznościach. Nie podobało się też krytykom, iż ograniczono rolę sądu w postępowaniu toczonym przed jego obliczem do pozycji niezależnego arbitra jedynie wysłuchującego racji stron. Postulowano, by upoważnić sędziów do aktywnego uczestnictwa w procesie, tak by mogli samodzielnie gromadzić dowody i poszukiwać prawdy materialnej [tamże].

Utworzony w połowie lat dwudziestych XX w. sąd nie odegrał większej roli w procesie walki z patologiami na rynku asekuracji, przede wszystkim ze względu na niechętny odbiór ze strony zainteresowanych podmiotów. Niemalże znaczenie miała również dobra koniunktura gospodarcza okresu bezpośrednio następującego po utworzeniu sądu. Pojawiające się sygnały o nieprawidłowościach w pracy pośredników ubezpieczeniowych nie były liczne, a i te często bagatelizowano, traktując je jako element rywalizacji o klienta [Miłakowski 1926a, 15n.; Tenże 1926b, 8n.; Tenże 1926c, 19n.].

Panujące w kolejnych latach doskonałe warunki funkcjonowania całej branży pozwalały na niezakłócony rozwój praktycznie wszystkim zakładom na polskim rynku ubezpieczeń. Miejsca do ekspansji pozostawało nadal wiele, więc rywalizacja o zyski nie przybierała ostrej formy, co z kolei stawiało pod znakiem zapytania konieczność stosowania drastycznych środków w walce z deliktami dyscyplinarnymi. Stały wzrost gospodarczy, niska inflacja i systematyczna poprawa sytuacji materialnej Polaków sprawiły, iż strumień środków kierowanych do ubezpieczycieli rósł w satysfakcjonującym tempie [Bednaruk 2019, 55n.].

2. W OKRESIE WIELKIEGO KRYZYSU GOSPODARCZEGO

Dopiero wielki kryzys gospodarczy sprawił, iż kurczące się gwałtownie wpływy z tytułu składek ubezpieczeniowych wymusiły ostrą walkę konkurencyjną między poszczególnymi towarzystwami. Stosunkowo wcześniej uświadomiono sobie, iż przy takim tempie spadków przychodów z rynku musi zniknąć znaczna część podmiotów, które nie były zarządzane z wystarczającą przezornością. Rozpoczęła się mordercza walka o przetrwanie, w której używano środków dalekich od zasad *fair play* [tamże, 61n.].

Próby powstrzymania działań z zastosowaniem nieetycznych metod w walce z konkurencją podejmował Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, który poprzez swoje okólniki wzywał towarzystwa do umiarkowania w kwestii pozyskiwania nowych polis za wszelką cenę. Oskarżał przy tym agentów o podstępne podbieranie klientów innym zakładom za pomocą wysoce nagannych sposobów, takich jak straszenie bankructwem konkurencyjnego towarzystwa⁹.

⁹ Por. Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 91 z dnia 8 lutego 1930 r., L.

Nadzór walczył z tą naganną praktyką, żądając staranniejszego doboru pośredników, stworzenia lepszego systemu kontroli ich działalności, oraz „[...] bezwzględnego zaniechania tolerowania ujemnych metod działalności [...]”¹⁰. Ze swojej strony zaś w odpowiedzi na wszelkie sygnały o nieprawidłowościach prowadził przeciwko nim dochodzenia i w razie potwierdzenia zarzutów karał, korzystając z przysługujących mu uprawnień¹¹.

Aktywną politykę PUKU w tym zakresie umożliwiło rozporządzenie o kontroli ubezpieczeń wydane jeszcze przed wybuchem kryzysu w styczniu 1928 r.¹² Dawało ono instytucji nadzorczej prawo do wydawania nakazów usunięcia pośrednika na pewien czas, lub na stałe, z zawodu w przypadku jego nieprawidłowej działalności¹³.

Opierając się na tej podstawie instytucja nadzoru wszczywała postępowania dyscyplinarne przeciwko nieuczciwym agentom. Jednocześnie wzywała zakłady ubezpieczeń do staranniejszego doboru pośredników oraz bezwzględnego przestrzegania przepisów w stosunku do swoich pracowników¹⁴. W pierwszym okresie po wejściu w życie rozporządzenia o kontroli ubezpieczeń pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej do stu osób rocznie¹⁵.

Wprowadzony mechanizm zdawał się przynosić spodziewane rezultaty, o czym informowano na łamach organu Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń, odnotowując iż w działalności agentów „[...] w okresie sprawozdawczym zaznaczyła się pewna poprawa stosunków, jakkolwiek dziedzina ta pozostawia jeszcze wiele do życzenia i zakłady ubezpieczeń w wielu wypadkach

5088/UU/III/29 *Do krajowych i zagranicznych zakładów ubezpieczeń prowadzących dział ubezpieczeń na życie w sprawie przeciągania ubezpieczeń przez agentów z jednego zakładu do innego* i Okólnik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń nr 92 z dnia 8 lutego 1930 r., L. 650/UU/III/30 *Do wszystkich krajowych i zagranicznych zakładów ubezpieczeń w sprawie nieprawidłowej działalności agentów*.

¹⁰ Patrz podsumowanie dotychczasowych działań nadzoru zawarte w Rocznik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń za rok 1930, Warszawa 1931, s. VI.

¹¹ Tamże, s. VI, gdzie informacja, iż tylko w pierwszym półroczu 1930 r. PUKU prowadził postępowania przeciwko 42 agentom, spośród których 9 ukarał naganną, w pozostałych zaś jeszcze nie wydano rozstrzygnięcia.

¹² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 stycznia 1928 r. o kontroli ubezpieczeń, Dz. U. Nr 9, poz. 64.

¹³ Tamże, art. 89: „W razie dostrzeżenia nieprawidłowości w działalności agenta władza nadzorcza może nakazać zakładowi ubezpieczeń usunięcie agenta na określony termin lub na zawsze, o ile uprzednie upomnienie nie odniosło skutku. Przed wydaniem zarządzenia o usunięciu agenta należy wezwać go do złożenia wyjaśnień”.

¹⁴ Rocznik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń za rok 1930, Warszawa 1931, s. VI, gdzie następujący fragment: „Celem przeprowadzenia sanacji i w tej dziedzinie Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń żądał od zakładów staranniejszego doboru agentów, lepszego nadzoru nad ich działalnością oraz bezwzględnego zaniechania tolerowania ujemnych metod działalności agentów, niezależnie zaś od tego w wypadku skargi na agenta przeprowadzał Urząd dochodzenia i, w razie udowodnienia agentowi nieprawidłowej działalności, nakładał kary przewidziane w art. 89 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej [...]”.

¹⁵ Tamże, s. VI, gdzie informacja o wszczęciu postępowań przeciwko 42 agentom tylko w pierwszym półroczu 1930 r.

nie przeprowadziły jeszcze staranniejszej selekcji elementu agenckiego”¹⁶. Dlatego też nadzór przystąpił do opracowania koniecznych projektów zmian w obowiązujących przepisach, tak by możliwie najpełniej oczyścić branżę asekuracyjną z wszelkich patologii.

Prace koncepcyjne przeciągnęły się na kilka lat, zaś w tym czasie sytuacja w kwestii przestrzegania zasad przez pośredników ubezpieczeniowych uległa znacznemu pogorszeniu. Prawdopodobnie wynikało to ze zbyt łagodnej polityki uprawnionych organów, które rzadko stosowały najsurowsze sankcje w postaci wydalenia z zawodu, częściej ferując kary upomnienia niżli pozbawienie praw do dalszego pośredniczenia w zawieraniu umów na rzecz ubezpieczycieli¹⁷.

Zmiana przepisów nastąpiła w połowie lat trzydziestych. Pierwszym krokiem stało się rozporządzenie Prezydenta RP z 1934 r. *o pośrednictwie ubezpieczeniowym*¹⁸, drugim zaś dwa rozporządzenia Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z innymi ministrami z 1935 r.¹⁹ Szczególnie regulacja dotycząca komisji dyscyplinarnych i postępowania dyscyplinarnego w sprawach toczonych przeciwko pośrednikom ubezpieczeniowym miała doniosły wpływ na odpowiedzialność dyscyplinarną agentów.

3. OSTATNIE LATA PRZED WYBUCEM II WOJNY ŚWIATOWEJ

Na mocy wskazanych aktów powołano w 1935 r. przy Państwowym Urzędzie Kontroli Ubezpieczeń komisję dyscyplinarną oraz wyższą komisję dyscyplinarną, jako instancję odwoławczą od orzeczeń pierwszej z wymienionych²⁰. W wyniku energicznych działań obu instytucji środowisko agentów ubezpieczeniowych regularnie oczyszczano z osób nieposiadających odpowiednich kwalifikacji moralnych do pełnienia tej niezwykle odpowiedzialnej funkcji. Każdego roku w okólnikach PUKU publikowano długie listy osób, które zostały na mocy orzeczeń komisji dyscyplinarnych skreślone ze spisu agentów z informacją dla zakładów asekuracyjnych, iż nie można ich zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych²¹.

¹⁶ Rocznik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń za rok 1931, Warszawa 1932, s. VIII.

¹⁷ Por. Rocznik Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń za rok 1930, Warszawa 1931, s. VI.

¹⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. *o pośrednictwie ubezpieczeniowym*, Dz. U. Nr 96, poz. 864.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 11 lutego 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego *w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym*, Dz. U. Nr 12, poz. 66 oraz rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 11 lutego 1935 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości *o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko pośrednikom ubezpieczeniowym*, Dz. U. Nr 12, poz. 67.

²⁰ Zob. § 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 11 lutego 1935 r.

²¹ Por. Okólnik PUKU nr 158 z dnia 13 sierpnia 1936 r. *Do wszystkich zakładów ubezpieczeń* oraz Okólnik PUKU nr 159 z dnia 8 września 1936 r. *Do wszystkich zakładów ubezpieczeń*. Lista agentów skreślonych z rejestru i odmów.

Nie można jednoznacznie stwierdzić, iż wskazane wyżej wysiłki doprowadziły do pełnego oczyszczenia środowiska pośredników ubezpieczeniowych z osób niegodnych piastowania tej odpowiedzialnej i wymagającej zaufania społecznej funkcji. Przeczy temu zarówno nawał pracy organów orzekających w sprawach deliktów dyscyplinarnych²², jak też powtarzające się praktycznie do wybuchu II wojny światowej wezwania organu nadzoru do przestrzegania zasad etycznych podczas pełnienia obowiązków agenta ubezpieczeniowego²³. Jednakże sam fakt istnienia instytucji oczyszczającej środowisko pośredników z osób działających wbrew zasadom, a także jej energiczne wysiłki na rzecz osiągnięcia zakreślonych w rozporządzeniu celów miały pozytywny wpływ na poziom etyczny członków tej niezwykle ważnej społeczności.

PODSUMOWANIE

W analizowanym okresie do kręgu zawodów cieszących się szczególnym przywilejem, jakim była możliwość ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej przed sądem koleżeńskim, dołączyła profesja agentów ubezpieczeniowych. Osoby zajmujące się tą szczególną działalnością ponosiły odpowiedzialność za przyszłość swoich klientów, którzy opłacając składki chcieli zabezpieczyć siebie i swoje rodziny w przyszłości na wypadek różnych negatywnych oraz nieprzewidzianych zjawisk. Ten rodzaj relacji między ubezpieczającym a ubezpieczanym wymagał dużej dozy zaufania, którą rujnowali swoim postępowaniem nieuczciwi pośrednicy ubezpieczeniowi. Dlatego tak ważne stało się zadbanie o odpowiedni poziom etyczny osób piastujących ten zawód. Podjęte przez organy władzy państwowej działania przyniosły spodziewane rezultaty w czasach najtrudniejszych dla branży ubezpieczeniowej, przyczyniając się do stopniowej poprawy wizerunku agentów ubezpieczeniowych.

PIŚMIENNICTWO

- Bednaruk, Waldemar. 2019. *Przestępczość ubezpieczeniowa w międzywojennej Polsce*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Bek, Dominika, Jakub Hanc, i in. 2019. *Odpowiedzialność dyscyplinarna w systemie polskiego prawa represyjnego. Analiza aspektów materianoprawnych na przykładzie wybranych pragmatyk zawodowych*. Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Benez, Fryderyk. 1925. „O sprawowaniu sądownictwa przez Sąd Prezydjalny Rady Zrzeszenia.” *Przegląd Ubezpieczeniowy* 5:16–17.

²² Patrz Okólnik PUKU nr 165 z dnia 15 maja 1937 r. *Do wszystkich zakładów ubezpieczeń*. W sprawie skreśleń z rejestru agentów oraz Okólnik PUKU nr 176 z dnia 5 stycznia 1938 r. *Do wszystkich zakładów ubezpieczeń*. Wykaz osób, których nie wolno zatrudniać w charakterze pośredników ubezpieczeniowych.

²³ Okólnik PUKU nr 168 z dnia 29 maja 1936 r. *Do wszystkich prywatnych zakładów ubezpieczeń uprawiających dział ubezpieczeń na życie*. W sprawie nieprawidłowej działalności pośredników ubezpieczeniowych.

- [brak inf. o aut.]. 1925. „W sprawie sanacji interesu ubezpieczeniowego w Polsce.” *Przegląd Ubezpieczeniowy* 1–3:21–23.
- Ciesielski, Tomasz. 2009. *Armia Koronna w czasach Augusta III*. Warszawa: Wydawnictwo DiG i Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego.
- Fenichel, Zygmunt. 1935. „Ajenci ubezpieczeniowi.” *Przegląd Prawa Handlowego* XI, nr 1:212–14.
- Giętkowski, Radosław. 2013. *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*. Gdańsk: Uniwersytet Gdański.
- Kamiński, Jan. 1928. *Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*. Warszawa: Nakładem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.
- Leoński, Zbigniew. 1956. „Odpowiedzialność dyscyplinarna słuchaczy państwowych szkół wyższych w prawie polskim.” *Zeszyty Naukowe UAM* 1:131–38.
- Leoński, Zbigniew. 1959. *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie Polski Ludowej*. Poznań: PWN.
- Miłakowski, Maurycy. 1926a. „Agenci ubezpieczeniowi.” *Przegląd Ubezpieczeniowy* 1:15–16.
- Miłakowski, Maurycy. 1926b. „Odmowa pokrycia strat pożarowych w wypadku oszustw.” *Przegląd Ubezpieczeniowy* 3:8–9.
- Miłakowski, Maurycy. 1926c. „Organizacja kontroli nad działalnością agentów ubezpieczeniowych.” *Przegląd Ubezpieczeniowy* 3:19–20.
- Morawski, Kazimierz. 1900. *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*. T. 1. Kraków: Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Muszyński, Jerzy. 1967. *Przestępstwo wojskowe a przewinienie dyscyplinarne w polskim prawie wojskowym*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.
- Smoleński, Władysław. 1886. *Rządy pruskie na ziemiach polskich*. Warszawa: Arct Michał.
- Szczeński, Marian. 2003. *Zarys dziejów ubezpieczeń na ziemiach polskich*. Warszawa: Przedsiębiorstwo Wydawnicze LAM.

DISCIPLINARY LIABILITY OF INSURANCE INTERMEDIARIES DURING THE INTERWAR PERIOD IN POLAND

Summary. The issues of disciplinary liability of insurance intermediaries for many years remained outside the sphere of interest of the state authorities. It was only in the last years of the analyzed period that the state authorities, seeing the difficulties faced by the Polish insurance market, decided to take a closer look at the problems affecting the indicated industry. The result of the actions taken was the establishment of a disciplinary commission, which gradually cleared the environment of insurance agents from people who did not meet ethical criteria.

Key words: insurance market, interwar period, great economic crisis

Information about Author: Waldemar Bednaruk, hab. Ph.D., University Professor – Department of History of the System and Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration at the John Paul II Catholic University of Lublin; e-mail: wbednaruk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0080-9470>